

# KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 22 Września r. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 13 września.

*Dokończenie prawideł dla Kommissyi Centralney, w celu zatamowania Cholery-morbus, zaczętych w poprzedzającym Nrze 113.*

5) Do Rady tej i Fakultetu, oprócz tych urzędników medycznych, którzy znajdują się teraz w miejscach, objętych cholera, albo posłani tam z rozporządzenia Ministeryum spraw wewnętrznych, niezwłocznie wyznaczyć, podług osobistego mianowania przez Ministra spraw wewnętrznych, i przez Jenerał Sztabs-Doktorów Woyskowej i Cywilney części, podług znanego im doświadczenia z Professorów i Adjunktów oddziałów medycznych uniwersytetów: Moskiewskiego, Kazańskiego i Charkowskiego 6; z Doktorów Korpusowych i Dywizyjnych, lub z doświadczeńszych Sztabs-lekarzów 10; z Professorów i Adjunktów Akademii medyko chirurgicznych; z Członków Upraw Lekarskich i z medyków wolną zajmujących się praktyką, 14stu.

6) Ku pomocy im przydać potrzebną liczbę Ordinatorów, Chirurgów, Aptekarzy i Felczarów zpod wiedzy Woyskowej i Cywilney, za zniesieniem się moiém o tém ze Sprawiającym obowiązek Naczelnika Głównego Sztabu WASZEY CESARSKIEY MOŚCI.

7) Od Ministeryum spraw wewnętrznych, prócz wysłanych już, niezwłocznie posłać w dostateczney ilości tych medykamentów, które, podług uczynionych dotąd doświadczeń, szczególniey niezbędne są potrzebami do uleczenia Cholery, oraz instrumentów felczerskich, któreto przynależności i potem dostarczać, na zapotrzebowanie Naczelnika Kommissyi.

8) Ustanowiona Rada Medyczna ma rozpatrywać wchodzące do Naczelnika Kommissyi papiery, o działaniach Cholery i o środkach do iey przecięcia, oraz przedstawiać swe wnioski, komenderować Medyków, i rozsyłać niezbędne potrzebne istoty lekarskie, oraz zapasy do tych miejsc, gdzie podług uwagi będzie się znajdowała potrzeba sposobów lekarskich albo środków ostrożności. Równym sposobem, z naznaczenia Naczelnie zarządzającego, sprawdzać wypełnienie przepisanych postanowień; a w miejscach pobytu Kommissyi, Członkowie Rady Medycznej sami mają zajmować się działaniami praktycznymi, nie prowadząc więcey Medyków.

9) Nadto, za obowiązek tak Rady, iako i całej Kommissyi postanowić, prócz leczenia złożonych chorobą, wysledzić iak naytroskliwiey przyczyny zarodu Cholery, iey charakteru i naypewniejsze środki do iey zapobieżenia i leczenia.

10) Ponieważ przy mnóstwie chorych potrzeba mieć wygodne pomieszczenie i dostateczną posługę; przeto Naczelnikom Kommissyi zostawić moc żądania na to wyznaczenia domów obywatelskich; a ze straży wewnętrzney rang niższych do posługi; w zdarzeniu zaś niedostatku, używać do tego, z dostarczenia Policyy miejskich i ziemskich, potrzebną liczbę ludzi płci oboiej z mieszczan, kolonistów, włościan skarbowych, udziałowych i obywatelskich, z płacą dla każdego po 50 kop. na dobę.

11) Kommissyi śpiesznie udać się nasamprzód do Saratowa. Skąd po rozporządzeniu iey Naczelnika, wysłać Medyków, z felezerami i medykamentami do wszystkich tych miejsc, gdzie będzie po-

treba, i po iego obeyrzeniu miejsc objętych cholera, obierać pobyt Kommissyi tam, gdzie będzie wypadł punkt centralny, dla skuteczniejszego działania do zatamowania zarazy, we wszystkich iey kierunkach.

12) Ku pomocy Naczelnikowi Kommissyi, wyznaczyć dwóch urzędników z Ministeryum spraw wewnętrznych, i nadto, zostawić mu wybrać, podług własney uwagi, potrzebną ich liczbę ze służących, lub z niebędących w służbie. Zresztą dla użycia do nadzoru nad opatrzaniem chorych i nad środkami ostrożności, miejscowe Zwierzchnictwa Cywilne, na iego zapotrzebowanie, obowiązane są wysyłać tak urzędników ziemskich i miejskich Policyy, iako i ze szlachty, żyjących w odstawce.

13) Na opędzenie istotnych wydatków, przy wypełnieniu tego porzeczenia, assygnować do wypłacenia z Głównego Podskarbstwa do rozrządzenia Naczelnika Kommissyi 50 t. rubli, z użycia których obowiązany on będzie podać Ministeryum Skarbu rachunek, dla przyięcia wydatków na rachunek skarbu.

14) Za obowiązek mu położyć, o wszystkich czynnościach swoich i o stanie zdrowia w miejscach, pieczy iego powierzonych, co tydzień maie uwiadamić, dla doniesienia o tém WASZEY CESARSKIEY MOŚCI. Również za każdym razem uwiadamić, o przemianach miejsca pobytu Kommissyi. Lecz, ieśliby napotkane były okoliczności szczególnieyszey ważności, wymagające albo Naywyższego rozwiązania, albo szybkiego przysyłania medykamentów i wyznaczenia urzędników medycznych, otem przysyłać do mnie iego papiery przez umyślne sztafety.

15) Przy wysłaniu go do tego przeznaczenia, od Ministeryum spraw wewnętrznych, dać mu szczegółową wiadomość o wszystkich otrzymanych o Cholery doniesieniach, równie, iak i rozporządzeniach Ministeryum i postanowieniach Komitetu Ministrów, które otrzymały Naywyższe potwierdzenie, dla wzięcia pierwszych do porównania w miejscach zarazy, a ostatnich ku przewodnictwu.

16) Przy wysłaniu medycznych Urzędników, opatrzyć ich w potrzeby utrzymania się podług ogólnego położenia summa i pieniędzmi prohonnymi do Saratowa, i we wszystkich miejscach dawać im skarbowe kwatery. Prawidło to rozciągnąć i do Medyków wolną zajmujących się praktyką, którzy będą wyznaczeni do tej Kommissyi, przeznaczwszy im od dnia komenderówki, do iey ukończenia, taką płacę, iaką każdy z nich pobierał, z miejsca ostatney służby, a tych z nich, którzy w służbie nigdy nie byli, porównać w ilości naznaczenia ze Sztabs-lekarzami. Przy czém wrazić wszystkim wolnie praktykującym, że obowiązek tej komenderówki powinni oni dopełnić bez naymniejszych odmówień, pod obawą naysurowszey odpowiedzi za wszelkie uchylanie się. Około niezwłocznego wysłania do Saratowa wszystkich przeznaczonych do pomienionej Kommissyi Medyków, miejscowa Zwierzchność obowiązana mieć nayczuynieyszą pilność, i o czasie wyjazdu każdego z nich mnie uwiadamić.

Takowy mój projekt mam szczęście podać do Naywyższej uwagi WASZEY CESARSKIEY MOŚCI. Podpisał: Jenerał-Adjutant *Herabia Zakrewski.*  
28 sierpnia 1830 roku.



— Sekretarz Stanu, *Murawjew*, na rozkaz *Naywyższy Jęgo CESARSKIĘ MOŚCI*, wniósł na Komitet Ministrów *naypoddaną* zapiskę przełożenia Ministra spraw wewnętrznych pod 28 sierpnia, o projektowanych przezeń środkach do przecięcia Cholery.

Na tej zapisce *CESARZ JęGOMOŚĆ* 28 sierpnia raczył własną ręką napisać: „*Rozkazać Komitetowi Ministrów, nadzwyczajnie zebrać się jutro, w zupełnej liczbie znajdujących się Członków i rozpatrzyć: azali nie będzie czego przydać do podania Ministra spraw wewnętrznych, które Ja potwierdzam, i niezwłocznie Mi donieść jutro wieczorem*”

Komitet, rozpatrzywszy ku wypełnieniu *Naywyższej* woli wspomniane podania Ministra spraw wewnętrznych, postanowił *naypoddanie* donieść *Jęgo CESARSKIĘ MOŚCI*, że Komitet znajduje ze swojej strony pożytecznym dopełnić te prawidła następującemi rozporządzeniami: 1) Projektowaną Kommissyą Centralną złożyć, pod przewodnictwem Senatora lub Jenerała wojskowego, którego podobą się *Jęgo CESARSKIĘ MOŚCI* mianować, z czterech członków, dwóch wojskowych i dwóch cywilnych za *Naywyższem* potwierdzeniem, po przedstawieniu o pierwszych przez Zarządzającego Głównym Sztabem *Jęgo CESARSKIĘ MOŚCI*; o ostatnich zaś przez Ministra spraw wewnętrznych. 2) Kommissya ta działać ma ostatecznie, bez przestrzegania form kolegialnych. 3) Przy równości głosów między Członkami Kommissyi, wypełnienie czynić za opinią prezydenta; lecz o każdym takim zdarzeniu niezwłocznie donosić, przez Ministra spraw wewnętrznych, do *Naywyższej* uwagi. 4) W zdarzeniu choroby Prezydenta, starszy rangą Członek Kommissyi, wchodzi we wszystkie jego prawa. 5) Dla dania Kommissyi tego sposobu skutecznego działania, wypłacić do rozrządzenia iey Prezydenta 50 t. rubli z podskarbstwa Państwa, i nadto polecić Ministrowi Skarbu, otworzyć mu pożyczkę jeszcze na 50 t. r. dla otrzymania ich na miejscu z podskarbstw gubernialnych, w zdarzeniu potrzeby. 6) Wyznaczonych od Ministerium Oświecenia Narodowego sześciu urzędników medycznych, polecić Ministrowi Narodowego Oświecenia komenderować z tych uniwersytetów, z których on uznaje *naydogodniejszy*. Po dług tego protokołu nastąpił dnia 29 sierpnia *własnoręczny Jęgo CESARSKIĘ MOŚCI* rozkaz: „*Prezydentem Kommissyi nazywam Rzeczywistego Radcę Taynego Engela; na dalsze zgadzam się. Podpisał: Kierujący sprawami Komitetu Gieźliński.*”

— Ukazy Rządzącego Senatu:

1) Dnia 25 sierpnia z 1go oddziału 6go Departamentu, o nocy, z *Naywyższego rozkazu uczynioney penzeńskiemu gubernatorowi cywilnemu, Łubianowskiemu, w sprawie o włóścianinie Komlewie i o dalsz.*

2) Dnia 28 sierpnia z 7go Departamentu, o wymówce, na rozkaz *naywyższy uczynioney, kurskiemu rządowi gubernialnemu, za zwłokę w uzyskaniu należnych od porucznika Alisowa rotmistrzowi Hersewanowi pieniędzy.*

3) Dnia 2 września z 1go Departamentu o weyściu *P. Ministra spraw wewnętrznych, za powrotem z Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego, do zarządzania powierzonego iemu ministerium.*

4) Dnia 4 września z 1go Departamentu, o *wydanym na lat dziesięć radcy dworu Poltorackiemu przywileju na wynalezioną przezeń machine do mięszania chleba.*

5) Dnia 4 września z 1go Departamentu, iż: *CESARZ JęGOMOŚĆ*, dla większego ułatwienia w wykonywaniu 95go naboru rekrutkiego, *Naywyższy* rozkazać raczył: otworzyć w miastach gubernialnych przyjmowanie rekruta tego naboru przed nadejściem terminu wyznaczonego do jego rozpoczęcia, z tém, iżby oddający, którzy zechcą stawić rekrutów przed wspomnianym terminem, wnosili, oprócz należnej podług ustanowienia za umundurowanie i prowiant summy, za każdego jeszcze rekruta ustanowione podług tabel-

li 4 Intego 1821 roku na lepszą żywność pieniądze, ile ich wypadnie, od czasu zdania do 1go listopada, i żeby ci rekruci mieli odzież i obówie, mogące ich ochronić od wycieńczenia do utrzymania ustanowionego dla nich umundurowania.

6) Dnia 9 września z 1go Departamentu o *dziesięcioletnim przywileju, wydanym Alexandrowi Szybelowi, synowi radcy stanu, na wynalezionę przezeń smarowidło do kół pojazdowych i machin.*

7) Dnia 9 września z 1go Departamentu, o *uznawaniu godnymi znaku dystynkcyi nieskazitelnej służby, zarówno z urzędnikami klassemi cywilnemi, nauczycielu śpiewu i śpiewaków nadwornych kapeli wokalnej.*

8) Dnia 10 września z 1go oddziału 5go Departamentu, o *nienaznaczaniu do żadnej służby byłego posuchońskiego sprawnika ziemskiego, porucznika Pawła Tiszina.*

9) Dnia 10 września z 1go Departamentu, o *ustanowieniu w kraju noworossyjskim rot aresztantskich wiedzy cywilnej.*

10) Dnia 10 września z 1go Departamentu, o *zabronieniu duchowieństwu wyznania rzymsko katolickiego nawracać ludzi wyznania prawowiernego do swojej wiary. (G. S.)*

#### KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 27 września.

W dniu onegdajszym odbyło się publiczne posiedzenie Banku polskiego. Tak licznie zgromadziła się publiczność, iż obszerna sala nie mogła objąć wszystkich ciekawych. Jest to niezaprzeczone doświadczenie, iż światli mieszkańcy stolicy Polski wielką przykładają wagę do działań instytucyi, która tyle już korzyści krajowi przyniosła i większe jeszcze rokuie pożytki. JO. Xięciu Minister Skarbu w treściwych wyrazach zagaił posiedzenie; poczem JW. Senator Kasztelan Bniński, członek kommissyi umorzenia, w zabranym głosie oddał winną sprawiedliwość gorliwym i czystym usiłowaniom członków Banku polskiego, składając JO. Xięciu Ministrowi Skarbu kopię raportu Kommissyi do N. PANA, oraz reskrypt Ministra Sekretarza Stanu w imieniu Króla także kommissyi udzielony. Następnie przemówił JW: Ludwik Hr. Jelski, Prezes Banku, wymownie i zwięźle, wystawiając w ogólnym rysie czynności Banku za rok 1829, które w zdaniu sprawy obszerniej rozwinięte zostały. Z kolei odczytane było zdanie sprawy Banku polskiego przez JW. Vice-prezesa Łubowidzkiego i Dyrektora Hr. Łubieńskiego.

— Instytut moralnie zaniedbanych dzieci otrzymał dar znakomity. JW. Hr. Alexander Bniński, Senator Kasztelan, postanowił przez całe swoje życie, corocznie składać zł. pol. 200, co nawet jego sukcesorowie mają uzupełniać.

— Przy ulicy Krochmalnej dnia 20 b. m. umarła Tekla Piasecka, przeżywszy lat 102. W końcu życia swojego utrzymywała się z iadymuży.

— JPanna Gładkowska wkrótce przedstawi główną rolę w operze *Sroka złodziey.*

— W *Marymoncie* w nader przyjemnem miejscu, JP. Gross wystawił piękne mieszkanie, dodające ozdoby tej okolicy. Tamże teraz znajduje się jego fabryka rękawiczek, dostarczająca tego wyrobu nie tylko krajowi, lecz i obcym krajom. Także blisko *Marymontu* ma być urządzone miejsce na zabawę, zwaną *Góry Rossyjskie*; w ziemie prócz przejazdki i zabawy, goście w salach znajdą kawiarnię, restauracyę i t. p.

— W tych dniach przybył do *Warszawy* z *Krakowa* P. Ludwik Zeuszner, Doktor Filozofii i Professor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zwiadził on tego lata powtórnie góry Karpackie, a mianowicie *Bieskidy*, gdzie zmierzył *Babią górę*; w okolicach *Cieszyna* odkrył skały wulkaniczne; rozpoznał naturę gór nad *Wagą*, aż do *Trenczyna*; w końcu powracając z *Węgier* zwiadził *Tatry* i *Fatry. (G. W.)*



# AUSTRIA.

Wiedeń dnia 9 września.

Pochód wojska ku granicy włoskiej jest teraz głównym przedmiotem wszystkich rozmów w tutejszej stolicy. Zda się atoli, iż dawniejsze doniesienia o liczbie tego wojska były przesadzone; dziś bowiem zapewniają, iż to wojsko składa się tylko z 3ch półków po 3,000 ludzi. Ma ono wzmacnić załogi w Lombardyi. (G.W.)

# WĘGRY.

Z Presburga 14 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Cesarz Jmć z dostojną małżonką swoją oraz Arcy-Xięciem *Ferdynandem*, Następcą tronu, przybył onegdaj po południu do naszego miasta. Trwająca od dni kilku ślota nie dozwoliła uroczystego przyjęcia, na które miasto nasze było przygotowane. Cesarstwo Ichmość wysiedli w pałacu Prymasowskim, w którego przysionku od Stanów hucznie okrzykami przyjęci zostali.

W dniu wczorajszym sejm Królestwa uroczysto otworzonym został. Jego członków zebrano się tą razą większa nad zwyczaj liczba; i gdy Monarcha otoczony Baronami Państwa, Magnatami i Deputowanymi udał się na *Veni Creator*, kaplica nie mogła objąć licznie zgromadzonych Stanów, które aż poza nią zaledwie się w sali paradynej pomieściły. Gdy po nabożeństwie Cesarz, otoczony Dygnitarzami Państwa i świetnym Dworem, wszedł do sali, rozległ się głośny okrzyk: *Niech żyje Król!* Monarcha zasiadł na tronie i nakrył głowę. Cesarzowa Jmć z Arcy-Xięciem, Następcą tronu i z innymi członkami rodziny, zajmowała w sali trybunę i została przywstąpić swoim radośnemi powitana okrzykami. Kanclerz Królestwa, Hr. *Rewicki*, przełożył zgromadzonym w silnej mowie, mianem po Węgiersku, zamiary tego seymu, a gdy w iey ciągu wspomniat, ile Cesarz Jmć pragnie zapewnić konstytucją przeciwko burzom czasu i przykrym wypadkom, przerwały mu mowę iednogłośnie okrzyki, które jeszcze po iey ukończeniu znowu się radośnie rozległy.

Gdy te odgłosy ucichły, Cesarz i Król Jmć miał do reprezentantów narodu następującą mowę w języku Łacińskim:

„Od początku panowania mego, przy każdej nadarzoney, lub przeemnie samego szukanej sposobności, okazywałem zawsze troskliwość moję o sławę i pomyślność ludów powierzonych mi od Boga. Ta sama pobudka powodowała mną, gdy postanowiłem podług zwyczaju przodków moich, dać ukoronować najukochańszego pi-rworo-dnego syna mego, za czasow życia i w obecności moiej.

„Zyczyłem sobie, aby ten święty węzeł, który ścisły łączy następcę tronu z Królestwem, stał się nową rękoiemną mego oycowskiego przywiązania, tak względem Syna, iak względem drogiego mi narodu; i sprawia mi to największą pociechę, iż jestem twórcą i świadkiem słusznej radości, iaką uroczystość, mająca się odbyć podług starożytnego prawa i zwyczaju, napelnia pierś szlachetnych Węgrów; tém bardziej, im gorącej pragnę, aby usiłowania śmiertelnego wprowadzić życia mego, przyniosły dla was owoc nieśmiertelny.

„Ozywiony temi uczuciami, winszuję sobie z serca, iż ten syn mój nie tylko będzie następcą państwa moich, ale także prawdziwym dziedzicem poświęconego wam przywiązania.

„Szukając blasku tronu w dobru publicz-ném, bogactw w szczęściu ludów, mocy rządów w świętści praw, będzie on po moim zgonie stróżem i obrońcą waszych wolności i waszey dawnej konstytucyi.

„Zamiar zastąpienia pomyślności waszey przeciwko wszelkim zmianom czasu przez st-sowne środki, wymaga, abym się z wami naradzał względem przedmiotów, które się najdzielniej przy-lżyć mogą do osiągnięcia tak zbawionego celu. Z tego to powodu, nie tylko zwołałem seym

w czasie oznaczonym prawem, lecz nadto, dozwala- iąc czasu do rozważania systematycznych dzia- łań, iuż wyznaczyłem dzień przyszłego seymu i postanowiłem, prócz innych przedmiotów, przy-wiernem zachowaniu praw, naradzać się z wier-nemi Stanami, względem zaciągu do wojska w sposób, iaki te prawa przepisują.

„Żyjemy wprawdzie w pokoju, i spodziewam się, iż przez niezmordowaną troskliwość moję ieszcze go długo utrzymam; ponieważ iednak go-dność państwa, spokojność ludów, równie iak sława i bezpieczeństwo obojga, znajdują podpo-rę w waleczności i zupełnej liczbie wyćwiczo-nych i doświadczonych wojowników, więc uważam za ieden z najgłówniejszych obowiązków Królew-skich, przysposobić w drodze prawnej stosowne do tego środki.

„Nie uważam za potrzebne, w okoliczności tej na nowo wzbudzić wielkomyślną chęć i roz-tropną troskliwość Stanów, pomnąc na ich nie-zachwilną wierność, szlachetną hojność i dzielną gorliwość, o obronę ukochanej oyczyzny i cate-go państwa, iakie naród, naśladowiac wzor wale-cznych przodków, tak świetnie okazywał w tera-zniejszym wieku.

„Te i wszystkie inne przychylne uczucia moie, wyraziłem iuż w odezwie, zwołującej wa-sze zgromadzenie, a liczne, drogie dla serca moie-go, i niezapomniane nigdy dowody przekonafy mię, iż pierś Węgrów napelnia wierność i przychylność dla Króla i Ojca.

„Oddaję wam Królewskie moie propozycye otwieram seym z zaspokajającym przeczcniem, iż mądrość wasza, kochane Stany, wasze przywiza-nie do Króla i oyczyzny, wzniesie nowy pomnik dawnej wierności Węgierskiej i zupełnie odpo-wie tak sławie narodu, iako i zaufaniu, które w waszych sercach pokładam.

„Zapewniam wszystkim i każdemu z osobna moie przywiązanie i łaskawość.”

— Zaraz po zagaieniu seymu Xiążę *Metternich* wyjechał na powrót do Wiednia.

# FRANCYA.

Paryż dnia 10 września.

(Journal de St. Petersbourg).

*Birża paryzka.* Pięć od sta, 100 fr. 10; trzy od sta, 72 fr. 50; Akcye bankowe, 1775 fr.; po-życzka królewsko-hiszańska, 48 fr.

*Izba parów, posiedzenie dnia 6.* Z porząd-ku dziennego, roztrząsano, na ogólném zgroma-dzeniu, przełożenie P. *St-Priest*, względem pra-wa o świętokradztwie, i naznaczono komis-syą szczególną do iego roztrząśnienia. Na mocy po-stanowienia izby, P. prezydent na członków do-tej kommissyi mianuje: PP. Hrabie *Saint-Au-laire*, margrabię *Catellan*, Xięcia *Massa*, Mar-grabię *Maleville*, Xięcia *Dalberg*, Hrabie *St-Priest* i *Sussy*.

Z porządku dziennego, czytano rapport kom-missyi, ustanowioney dla rozpatrzenia projektu, względem obierania deputowanych na miejsce po-wołanych na urzędy płatne. P. *Baron Portal*, referent, podaje iego przyjęcie. Roztrząśnienie tego projektu zostało odłożoném na dzień pojutrzejszy.

Hrabia *Simeon*, zabiera głos celem wyfoże-nia swojej propozycji względem przystosowania sądu przysięgłych do wykroczeń politycznych i wykroczeń duku. Oto projekt przezeń podany:

„Art. 1. Rozpoznanie wszystkich przestępstw duku, lub przez inne sposoby publikacyi, wy-rażone w art. 1 prawa z d. 17 maja 1819, prze-widziane prawami z 9 czerwca i 18 lipca 1828, tyczące się dzienników i piśm peryodycznych, ma należeć do sądu królewskiego.

„Art. 2. Poszukiwanie tych przestępstw bę-dzie z urzędu, na wezwanie ministeryum publi-cznego, z modyfikacyami zawartemi w artykułach: 2, 3, 4 i 5 prawa z d. 26 maja 1819. W tém bę-dzie postąpiono stosownie do rozporządzeń wspo-mnianego prawa.

„Art. 3. Następnie, rozporządzenia art. 13, prawa z d. 25 marca 1822, są zastosowane.



„Art. 4. Rozpoznanie przestępstw politycznych również należy do sądów królewskich, a będą one poszukiwane z urzędu, na wezwanie ministerium publicznego.

„Art. 5. Są uważane za przestępstwo polityczne, wszystkie przestępstwa wymienione w rozdziale I i II tytułu IIIgo kodeksu karnego, oraz przez art. 9 prawa z d. 25 marca 1822.

Przełożenie to zostało wziętém pod rozwagę. Projekt do prawa względem zapisywania do ksiąg aktów pożyczkowych na towary, o którym rapport był podany na poprzedzającym posiedzeniu, został wzięty do kreskowania.

Z porządku dziennego, czytano rapport kommissyi petycyjney. P. referent uwiadamia, że *Kawaler de l'Eglise* żąda bydz wynagrodzonym z majątku *Xięcia Polignac*, za krzywdę, którą mu ten minister, wówczas poseł w *Londynie*, wyrządził, iak powiada, kazawszy z jego księgarni zabrać całą edycyą dzieła, które on wydał w tém mieście.

Hrabia de *St-Aulaire*, referent, wyjaśnia, iż proszący autor dzieła o Jezuitach, zawartego w *dziewięćset siedmudziesiąt tomach*, został niedawno wzięty w kuratelę. Rozśmiali się i przystąpili do porządku dziennego.

Izba parów, posiedzenie dnia 7 września. Z porządku dziennego, roztrząsano na ogólném zgromadzeniu, na którym naznaczono kommissyą dla roztrząsania projektu do prawa, względem wygnanców; izba ustanawia w tym celu Kommissyą, oraz inną dla roztrząsania wniosku Hrabiego *Siméon*, względem zastosowania sądu przysięgłych do wykroczeń druku i wykroczeń politycznych. Dalej z porządku dziennego, czytano rapport kommissyi, zobowiązanej rozpatrzyć przełożenie P. de *St-Priest*, względem zniesienia rzeczonego wyżej prawa o świętokradztwie. P. *St-Aulaire*, referent, zawiadamia, że ta kommissya przyjmuje chęci autora tego wniosku, że oraz podaje samo zniesienie pomienionego prawa. Roztrząsanie tej rzeczy zostało odłożone na czwartek następujący. — *Wice-Hrabia Houdetot*, referent kommissyi, dla przejrzenia projektu do prawa względem otwarczenia nadzwyczajnego kredytu 5 milionów na roboty publiczne i inne potrzeby naglące, podaje czyste i proste przyjęcie tego projektu. Prawo to zostało przyjętém. — Potym roztrząsano różne zmiany, mające się uczynić w urzędzeniu izby, podług przełożeń PP. *Malleville* i *Barante*; dwa projekta zostały przyjęte z odmiannami, podanemi przez kommissyą. *Xiążę Decazes*, referent kommissyi dla rozpatrzenia dwóch projektów do prawa względem sposobów opatrywania wakanasów w izbie deputowanych, oraz względem ogłoszenia list elekcyjnych na r. 1830, podaje przyjęcie tych dwóch projektów. Izba kazała drukować i rozdać te dwa rapporta.

Izba Deputowanych, posiedzenie dnia 8 września. P. *Thouvenel* głos zabiera celem rozwinięcia swojej propozycyi, względem zniesienia prawa o świętokradztwie, wyjąwszy artykuł 2 rozdziału 2go, Izba kazała wydrukować i rozdać biórom. Z porządku dziennego, roztrząsano przełożenie P. *Jenerała Demarçay*, względem sposobu rozpatrywania praw finansowych. Izba przyjmuje ten projekt następującego brzmienia: Art. 1. Każde z biór izby naznaczy trzech z pomiędzy swoich członków, do rozpatrzenia budżetów, wydatków i dochodów państwa. Art. 2. Ta Kommissya, złożona tym sposobem z 27 członków, będzie mogła rozdzielić się na tyle oddziałów, ile uzna potrzebnemi, i każdy będzie mógł należeć do rozpatrywania budżetu jednego lub więcej ministeriów. Art. 3. Rapporta każdego oddziału zostawszy przyjęte na ogólném zgromadzeniu Kommissyi, będą mogły być następnie podawane do izby, która się

naradzi o różnych budżetach w porządku ich urzędowego przedstawienia, byleby odstąpienie tego porządku, nie było przez rząd dozwoloném. Art. 4. Kommissya budżetowa ieden tylko będzie podawała rapport o dochodach.

Skutkiem czynności policyi, wielka liczba złoczyńców, która się wymknęła z więzień paryskich, została już przytrzymana i oddana w ręce sprawiedliwości. Sledzenia gorliwie się odbywają. Zostały także przedsięwzięte środki celem oddalenia z *Paryża* uwolnionych aresztantów, którzy nie mają żadnego sposobu tu się utrzymywać, i którzy nie są upoważnieni w tém mieście przebywać.

— Biskup hermopolitański, znajduie się teraz w *Genewie*. P. *Tharin*, dawny guwerner *Xiążęcia Bordeaux*, iest w *Sion*, w *Walezyi*.

— W dolinach pobliskich miasta *Rouen*, gdzie są wielkie zakłady przemysłowe, spokojność została zamieszana. Dnia 6 tego miesiąca, zrana, większa część robotników z *Rouen* nie przyszła na swoje warsztaty, a tłumy poformowały się na przedmieściach. Inne tłumy robotników powstały od strony *Derville* i *Darnetal*. Tłum *darnetalski* był niezniesniejszy i przybrał na się groźniejszy charakter, niżeli inne. Większa część robotników, którzy go składali, była uzbroiona widłami, kijami, i t. p. Prokurator królewski udał się do tych miejsc z oddziałem gwardyi narodowej, lecz jego władza nie była przyjętą, był nawet uyrznięty zaciągniętym do domu merowstwa, i zmuszonym uwolnić dwie osoby, które kazał aresztować. Na prośbę Prefekta, jenerał-porucznik *Teste*, dowódca dywizyi, udał się natychmiast do *Darnetal* z batalionem gwardyi narodowej, kilką żołnierzami na koniach także z gwardyi narodowej, i z oddziałem wojsk liniowych i żandarmeryi. Wspólnie ze *Zwierchnością cywilną*, kilka razy wzywał tłum do rozejścia się. Opór robotników zmusił żołnierzy gwardyi narodowej i wojsko liniowe uderzyć na nich; wtedy się rozproszyli, a pięciudziesiąt z nich zostało aresztowanych. Wkrótce została przywróconą spokojność w *Rouen* i w okolicach jego. Gwardya narodowa została dobrze wzmocnioną przez żandarmeryą i dwie kompanie 38go półku liniowego. Już większa część robotników wzięta się do swoich zwyczajnych robót.

— Z *Tulon*, pod dniem 5 września piszą: „Kilka okrętów przybyłych z *Algieru*, udzielaia następujących wiadomości:

„Odtąd, iak wojska nasze zostały umieszczone w warowniach, zastąpione od zbytecznego gorąca klimatu, choroby widocznie się zmniejszają; lecz także od tej epoki, sam tylko *Algier* i fortyfikacye posiadamy; Arabowie prędko opanowali *Sidi-Ferruch* i *Staoneli*. Byłoby rzeczą nieroztropną oddalić się choć na iedną milę do *Algieru*, gdyż już i tak wiele liczą ofiar podobney nieroztropności. Nasze garnizony w *Bonie* i *Oran* musiały opuścić te miasta i wrócić do *Algieru*. Prawdziwastego wypadku przyczyna ieszcze nie jest poznana. Zapewniają, iż Arabowie uskarżali się na ustanowienie w tych miastach władz tureckich, a nawet z bronią w rękę, przeciwili się temu stanowi rzeczy; wtedyto słabe garnizony były wysłane do *Oran* i *Bony*, lecz powróciły natychmiast, po przywróceniu spokojności. Odtąd Turcy zostają z Arabami w wojnie, i zachodzi obawa, iżby ostatni, którzy są bardzo liczni, nie pokonali czasem pierwszych. Rozprawa pod *Blidą* podniosła zachwałność Arabów tak, iż *Bey Tittery*, który się pierwszy poddał armii francuzkiej, wypowiedział nam wojnę; mówią, że ma sto tysięcy wołowników; ale iestto tylko iakaś chętność, gdyż wiadomo, że ten mały *Bey* iest ubogi, i nie może mieć naywięcej 4 lub 5 tysięcy ludzi pod swoimi rozkazami. (J.d.S.P.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.

DODATEK